

Sygn. akt III AUa 433/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska SSA Beata Michalska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 stycznia 2015 r. w Ł.

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 7 lutego 2014 r., sygn. akt: IV U 1023/13,

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 433/14

UZASADNIENIE

W dniu 13 czerwca 2013r. płatnik składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz ubezpieczona B. B. (w dniu 12 czerwca 2013r.) odwołali się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. z 8 maja 2013r. stwierdzającej, że B. B. nie podlega od 15 listopada 2012r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik (...) spółki z o.o. na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 38 ust.1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.1442 ze zm.). Odwołująca się podniosła, iż w dacie zawierania umowy o pracę nie miała wiedzy o tym, iż jest w ciąży. Dowiedziała się o tym w dniu 18 grudnia 2012 r. Wbrew twierdzeniom organu rentowego B. B. świadczyła pracę, poczynając od dnia zawarcia umowy o pracę do czasu powstania niezdolności do pracy, w okresie od 15 do 30 listopada 2012 r., wykonując pracę w siedzibie spółki w Z., a od 1 grudnia 2012 r. wobec zmiany siedziby pracodawcy - w Ł.. W uzasadnieniu odwołania płatnika przytoczono te same argumenty natury faktycznej i prawnej, co w odwołaniu wniesionym przez B. B..

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Sieradzu z 28 czerwca 2013 r. , IV U 1024/13, połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z odwołania B. B. oraz (...) Sp. z o.o. w Ł..

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy podniósł, iż B. B. w poprzednich okresach zatrudnienia przez dłuższy czas trwania stosunku pracy korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, co wskazuje na uzasadnione wątpliwości co do zdobycia przez nią doświadczenia zawodowego, deklarowanego

w złożonym (...) Sp. z o.o. cv. W miejsce nieobecnej w pracy B. I. SG nie zatrudniła innego pracownika, zlecając wykonywanie zadań związanych z działalnością firmy na podstawie umów cywilnoprawnych. Okoliczności dotyczące braku rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych, pomimo zawarcia formalnej umowy pracę, wskazują, iż jedynym celem umowy był zamiar wyłudzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji zawarcie umowy o pracę było czynnością prawną nieważną, gdyż strony umowy złożyły oświadczenia woli dla pozorów.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z 7 lutego 2014r., w sprawie IVU 1023/13, zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że B. B. jako pracownik (...) Sp. z o.o. podlega od 15 listopada 2012 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu (punkt 1 wyroku) oraz orzekł o kosztach procesu (punkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

21 marca 2012 r. została zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), której przedmiotem działalności był m.in. handel energią elektryczną. Jedynym wspólnikiem, posiadającym 1000 udziałów o łącznej wartości 50.000 zł został M. D., pełniący także funkcję prezesa zarządu. Wysokość kapitału spółki została podwyższona do 85.000 zł. na mocy uchwały z 11 stycznia 2013 r. W początkowym okresie spółka kontynuowała wcześniejszy profil działalności, jaką prowadził M. D. w formie spółki cywilnej, a która dotyczyła sprzedaży instrumentów finansowych. Firma (...) została założona w celu prowadzenia działalności na rynku sprzedaży energii elektrycznej i od początku jej funkcjonowania były prowadzone rozmowy dotyczące nawiązania współpracy z jednym z dystrybutorów energii - (...) SA. Jak ustalił Sąd Okręgowy, 8 października 2012 r. między (...) Sp. z o.o. została zawarta umowa partnerska, na mocy której I. SG został umocowany do podejmowania na rzecz (...) SA działań, polegających w szczególności na pozyskiwaniu nowych klientów poprzez zawieranie z nimi w imieniu i na rzecz (...) SA umów sprzedaży energii elektrycznej. Wg ustaleń sądu pierwszej instancji, spółka (...) od 9 października 2012 r. do 2 grudnia 2012 r. zawarła 64 umowy zlecenia z osobami fizycznymi, do których obowiązków należało w szczególności pozyskiwanie nowych odbiorców energii elektrycznej, zawieranie umów sprzedaży energii elektrycznej . W dniu 21 października 2013 r. (...) Sp. z o.o. zawarła z I. L. umowę o pracę na okres próbny do 30 listopada 2013 r., a następnie umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2014 r. Jak ustalił Sąd Okręgowy, M. D. zdecydował się podjąć współpracę z osobą, która realizowałaby zadania związane ze sprzedażą produktów (...) SA. M. D. znał efekty działalności gospodarczej B. B., w szczególności związane z prowadzeniem przez nią klubu Montownia. Wg ustaleń sądu pierwszej instancji, B. B. podczas jednego z prywatnych spotkań dowiedziała się, iż M. D. poszukuje osoby współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. B. B., ur. (...), w dniu 10 października 2012 r. złożyła w (...) Sp. z o.o. w Z. kwestionariusz osobowy osoby ubiegającej się o zatrudnienie. W załączonym cv B. B. podała, iż w latach 2005 -2008 kształciła się na Uniwersytecie (...) - Wydziale E.-Socjologicznym, uzyskując tytuł licencjata w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi. W latach 2005-2006 pobierała równoległe naukę w B. College w Wielkiej Brytanii i prowadziła działalność zarobkową - studio paznokcia. W 2007 r. B. B. rozpoczęła prowadzenie w kraju działalności gospodarczej - usługi kosmetyczne, od 2010 r. wykonywanej pod firmą (...). W ramach tej firmy (...) zorganizowała ogródek piwny funkcjonujący podczas EURO 2012 r. W okresie od grudnia 2010 r. do kwietnia 2012 r. B. B. organizowała działalność i zarządzała lokalem gastronomicznym Montownia , gdzie odbywały się m.in. koncerty muzyczne. Jak ustalił Sąd Okręgowy, 15 listopada 2012 r. B. B. zawarła z (...) Sp. z o.o. w Z. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora d.s. marketingu i sprzedaży z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 9.198,50 zł. W umowie wskazano, iż do obowiązków pracownika będzie należało: - organizowanie, nadzór i rozwój sieci sprzedaży, - planowanie i organizacja pracy w dziale marketingu, - wprowadzanie do sprzedaży nowych produktów, - analiza i śledzenie nowych tendencji rynkowych, - analiza i zamawianie badań marketingowych, - organizowanie kampanii reklamowych i promocyjnych, - analiza i przygotowanie raportów dotyczących konkurencji. Jak przyjął Sąd Okręgowy, B. B. po zawarciu umowy o pracę opracowywała wspólnie z M. D. (...) spółki (...) w zakresie prowadzenia sprzedaży produktu (...) SA, tworząc m.in. prezentację multimedialną dla potencjalnych współpracowników firmy. W dalszym etapie pracy B. B. miała zajmować się rekrutacją i zarządzaniem zleceniobiorcami, z którymi Spółka podpisze umowy cywilnoprawne. W dniu zawarcia umowy o pracę B. B. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych . Pracodawca wypłacił B. B. wynagrodzenie za pracę za okres od 15 listopada 2012 r. do lutego 2013 r. Od dnia 19 grudnia 2012 r. B. B. była niezdolna do pracy z powodu choroby. Wg ustaleń Sądu Okręgowego pod nieobecność

odwołującej się funkcję dyrektora d.s. sprzedaży w połowie grudnia 2012 r. na podstawie umowy o współpracę objął D. K. (1). W ramach wykonywanych obowiązków dla firmy (...) korzystał z prezentacji informacyjnej przeznaczonych dla klientów i współpracowników, przygotowanej dla pracodawcy przez B. B.. Do zadań D. K. (1) należy przede wszystkim rekrutacja osób, które podejmują działania w postaci sprzedaży energii elektrycznej na rzecz jej dystrybutora - (...) SA za pośrednictwem I. SG. Wynagrodzenie otrzymywane przez D. K. (1) z firmy (...) kształtuje się na poziomie 10-11 tys. zł miesięcznie. Przed podjęciem współpracy z I. SG D. K. (1) współpracował z firmą (...), zajmującą się sprzedażą produktów finansowych, typu OFE, fundusze inwestycyjne, ubezpieczenia na życie, której siedziba była w tym samym budynku, (...) spółka (...).

W ocenie Sądu Okręgowego brak było uzasadnionych przesłanek do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka D. K. (1) oraz M. D. i B. B.. Zeznania oceniono jako spójne w zakresie relacjonowanych faktów, korelujące ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami, których autentyczność nie była kwestionowana. W ocenie Sądu niecelowym byłoby dopuszczanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy na lokalnym rynku pracy realnie byłoby zatrudnienie B. B. na warunkach określonych w umowie o pracę z dnia 15 listopada 2012 r., uwzględniając wysokość wynagrodzenia przewidzianego w spornej umowie o pracę określonej pracy.

Odwołania B. B. oraz (...) Sp. z o.o. uznano za uzasadnione. Wg sądu pierwszej instancji, umowa o pracę z 15 listopada 2012 r. jest ważna w rozumieniu art. 58 k.c. i nie została zawarta dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.). Uznanie, że wnioskodawczyni świadczyła pracę na podstawie ważnej umowy warunkowało jej podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia. Dla oceny zasadności zaskarżonej decyzji nie ma istotnego znaczenia ustalenie, czy w dacie zawierania umowy o pracę B. B. miała świadomość bycia w ciąży. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (por. wyrok SN z 6 marca 2007 r., I UK 302/2006, OSNP 2008/7-8 poz. 110). Mając na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, iż w świetle zgromadzonych dowodów, w tym zeznań stron umowy i świadka, celem zawarcia spornej umowy o pracę było faktyczne wykonywanie pracy przez B. B., a nie wyłącznie uzyskanie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych w razie choroby i macierzyństwa, przysługującej osobie o statusie pracownika. Sąd Okręgowy uznał, iż zawierając w dniu 15 listopada 2012 r. umowę o pracę B. B. i M. D. działali z zamiarem nawiązania stosunku pracy, zdefiniowanego w art. 22 k.p. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba składająca takie oświadczenie w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych powoduje, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywoływać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę (złożeniu oświadczenia woli) pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli w przedmiocie zawarcia umowy o pracę. Wg sądu pierwszej instancji, oceniając możliwość weryfikacji faktu rzeczywistego świadczenia pracy przez B. B. nie można abstrahować od charakteru działalności prowadzonej przez spółkę, która rozpoczęła funkcjonowanie w branży związanej z obrotem energią elektryczną, do niedawna ściśle reglamentowanej. Zatrudnienie B. B. związane było bezpośrednio z zawarciem umowy partnerskiej ze spółką (...). Wg sądu pierwszej instancji M. D. chcąc podolać nałożonym w umowie zobowiązaniom, nie byłby w stanie samodzielnie prowadzić spraw spółki. Zatem jako całkowicie naturalny jawi się fakt, iż w okresie faktycznego wykonywania przez B. B. obowiązków pracowniczych zasadniczym przedmiotem jej aktywności zawodowej były prace koncepcyjne, związane z opracowywaniem strategii działania firmy na nowym dla niej rynku. Jako argumentu przemawiającego za pozornością umowy o pracę nie można przywoływać braku formalnych kwalifikacji B. B. bądź też doświadczenia zawodowego w sprawach związanych z zakresem działalności (...) Sp. z o.o. Takich kwalifikacji ani doświadczenia nie mieli bowiem ani sam M. D., będący osobą ponoszącą ryzyko ekonomiczne podjętej działalności, jak też D. K. (1), który przejął w znacznej mierze obowiązki, które w ramach stosunku pracy miała wykonywać B. B.. Sąd Okręgowy podkreślił, że pracodawca ma pełną swobodę w wyborze pracownika, a wybór dokonany przez pracodawcę - M. D. co do osoby B. B. nie był sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Odwołująca posiadała doświadczenie i predyspozycje w kierunku najbardziej pożądanym przez pracodawcę - zdolności organizacyjnych i kierowania zespołami ludzkimi. Strony rzeczywiście miały wolę zawarcia umowy o pracę i umowa ta była wykonywana, co zostało

wykazane po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. W ocenie sądu pierwszej instancji praca odwołującej się spełniała wszystkie cechy stosunku pracy, o których mowa w art. 22 k.p. - była świadczona stale, pod zwierzchnictwem pracodawcy, za wynagrodzeniem, a pracodawca tę pracę przyjmował i płacił wynagrodzenie. Z uzyskaniem statusu pracownika wiązał się skutek w postaci nabycia uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Skutek ten nie został wywołany działaniem podstępny czy niezgodnym z przepisami obowiązującego prawa, ale wynikał z obowiązującego systemu prawnego, a co za tym idzie nie można go uznać za zakazany przez prawo. W rezultacie tych ustaleń na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd zmienił zaskarżoną decyzję, orzekając jak w sentencji wyroku. Na podstawie art. 98 k.p.c. orzeczono o kosztach procesu.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył organ rentowy zarzucając mu naruszenie:

- art. 58 k.c. przez jego niezastosowanie i nie uznanie pozorności umowy o pracę zawartej pomiędzy B. B. a (...) Spółka z o.o.;

- art. 233 §1 k.p.c. przez oparcie ustaleń na zeznaniach stron, świadka D. K. (1), mimo że strony są istotnie zainteresowane wynikiem sprawy a świadek D. K. (1) pozostaje w zależności gospodarczej od jednej ze stron - (...) Spółka z o.o. zeznania stron, świadka pozostają sprzeczne z innym materiałem dowodowym w sprawie,

- art. 217 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, mimo, że zgodnie z tym przepisem było to uzasadnione i nie występowały przesłanki oddalenia takiego wniosku dowodowego

W ocenie apelującego, sąd pierwszej instancji wadliwie przyjął, że umowa o pracę została zawarta i była realizowana oraz że nie ma podstaw do przyjęcie pozorności wskazanej umowy. Takiego stanowiska Sądu nie uzasadnia materiał dowodowy zebrany w sprawie. Wg organu rentowego, żaden pracodawca nie zatrudnia na stanowisku dyrektora ds. marketingu i sprzedaży z wynagrodzeniem na poziomie 10.000 złotych osoby bez żadnego praktycznego doświadczenia w tym zakresie. Dowodzi tego każde ogłoszenie prasowe dotyczące naboru na stanowisko dyrektora. Doświadczenie praktyczne w działalności, którą zajmować miała się B. B. w (...) Spółka z o.o., można zdobyć pracując jedynie w sprzedaży, handlu w firmach prowadzących sprzedaż przez przedstawicieli handlowych. Takiego doświadczenia B. B. nie posiadała. Jej dotychczasowa działalność nie dotyczyła sprzedaży masowej produktów, ponieważ prowadziła studio paznokcia, ogródek piwny i lokal gastronomiczny. Doświadczenie posiadane przez B. B. byłoby przydatne przy ubieganiu się o zatrudnienie w zakresie organizowania, zarządzania lokalami gastronomicznymi. Argumentacja Sądu w zakresie posiadania przez B. B. należytego doświadczenia zawodowego jest oderwana od realiów panujących na rynku, sprowadza się do bezkrytycznego przyjęcia twierdzeń stron, uznania, że pracodawca jest gotowy zatrudnić na wysokim stanowisku, z wysokim wynagrodzeniem pracownika, który obiektywnie nie daje żadnych gwarancji prawidłowego wywiązania się z przewidzianych dla niego obowiązków. W sytuacji, gdy Sąd nie dysponuje wiedzą w tym zakresie, uzasadnione było odwołanie się do wiedzy biegłego. Firmy zajmujące się poszukiwaniem pracowników na zlecenie pracodawców są w stanie odpowiedzieć, czy realnym jest zatrudnienie pracownika z takim wykształceniem, doświadczeniem jak B. B. stanowisku dyrektora ds. marketingu i sprzedaży z zakresem obowiązków i wynagrodzeniem jakie przewidziała (...) Spółka z o.o. Tylko podmiot posiadający wiadomości specjalne z rynku pracy może ocenić, czy realne było zatrudnienie B. B..

Apelujący wskazał też, że sprzecznym z doświadczeniem życiowym i praktyką było finansowanie wynagrodzenia pracownika z własnych środków prezesa zarządu (...) Spółki z o.o. W sytuacji, gdy Spółce brakuje środków, wspólnik ma inne rozwiązania niż wykładanie pieniędzy prywatnych i to bezpośrednio do pracownika z pominięciem Spółki, tym bowiem było wypłacanie wynagrodzenia B. B. z pieniędzy własnych prezesa zarządu i wspólnika. Przy umowie o pracę na czas nieokreślony i rzeczywistym zamiarze zatrudnienia kapitał zakładowy wyczerpałby się w okresie pół roku. Zgodnie z zeznaniami Spółka pierwszym okresie nie przynosiła zysków, ponosiła koszty związane z wynajmem siedziby i koszty stałego wynagrodzenia w przypadku zatrudnionych sprzedawców, których potrzebowała do prowadzenia działalności - sprzedaży energii elektrycznej. Przewidziano bowiem w ich przypadku połączenie wynagrodzenia stałego i prowizyjnego. Zdaniem apelującego, zatrudnienie dyrektora ds. sprzedaży i marketingu nie było konieczne w (...) Spółka z o.o. D. K. (2), który zastąpił B. B., zajmuje się rekrutacją sprzedawców i nadzorowaniem ich czynności. Nie

ma żadnych dowodów na wykonywanie poza tymi w (...) Spółka z o.o. innych czynności przewidzianych w zakresie obowiązków B. B..

Ustalenie Sądu o wykonywaniu przez B. B. prac koncepcyjnych, związanych z opracowywaniem strategii firmy nie jest oparte o żaden dowód w postaci dokumentu, który potwierdzałby chociaż istnienie zarysu, planu sporządzenia strategii. B. B. miała świadczyć pracę w rzeczywistości przez okres jednego miesiąca. W tym czasie jedynym dowodem na wykonywanie przez nią pracy jest złożona prezentacja. Nie ma dowodu poza zeznaniami świadka D. K. (2) i zeznaniami stron, że to B. B. opracowała tę prezentację. Strony są zainteresowane wynikiem sprawy, świadek jest uzależniony w zakresie własnych dochodów od (...) Spółka z o.o. Prezentacja została złożona w toku postępowania sądowego. Uwzględniając jej zawartość, w ocenie apelującego, jest ona do przygotowania w jeden dzień, jej treść, poziom nie odpowiada zupełnie wysokości wynagrodzenia przewidzianego dla B. B.. Wg organu rentowego, tylko biegły dysponujący wiedzą w zakresie poziomu takich prezentacji, kwalifikacji osób je przygotowujących, wysokości wynagrodzenia za ich przygotowanie mógłby odpowiedzieć na pytanie, czy złożona do akt sprawy prezentacja odpowiadałaby oczekiwaniom, wymaganiom pracodawcy przy zakresie obowiązków i wysokości wynagrodzenia jak w przypadku B. B.. Z tych względów dowód z opinii biegłego był uzasadniony w świetle przesłanek z art. 217§1 k.p.c., bowiem zmierzał do oparcia twierdzeń, że B. B. nie miała doświadczenia i umiejętności do zatrudnienia na stanowisku dyrektora ds. marketingu poziom prezentacji to potwierdzał. Kryterium uwzględnienia wniosku o dowód z opinii biegłego jest tylko jedno - przydatność tego dowodu lub nie. Nie są nimi trudności związane z wyłonieniem biegłego, czy zadaniem aby posiadał należyte kwalifikacje i doświadczenie.

W konkluzji swojego stanowiska organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Nadto apelujący podtrzymał wniosek o dopuszczanie dowodu z opinii biegłego – firmy zajmującej się poszukiwaniem pracowników na zlecenie pracodawców na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z 21 stycznia 2014r. (k. 258 akt sprawy).

W odpowiedzi na apelację organu rentowego odwołująca się, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Nie było podstaw do zastosowania art. 58 k.c. Przesłanką obowiązkowego ubezpieczenia emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 w/w ustawy, jest według art. 8 ust.1 pozostawanie w stosunku pracy. Według zaś art. 13 pkt 1 ww. ustawy ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Bezspornym jest, iż odwołująca B. B. zawarła umowę o pracę z (...) Sp. z o.o. w dniu 15 listopada 2012r. na stanowisku dyrektora ds. marketingu i sprzedaży w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie brutto 9.198,50 złotych miesięcznie. Wizyta lekarska, w trakcie której odwołująca dowiedziała się o ciąży, odbyła się 18 grudnia 2012r. Stąd w momencie zawarcia umowy o pracę nie posiadała wiedzy o ciąży. Podkreślono, że stosunek pracy to trwała i dobrowolna więź prawna łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, decyduje nie samo formalne zawarcie umowy o pracę, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy a wynikających z art.. 22§ k.p. W trakcie postępowania przed Sądem I instancji ponad wszelką wątpliwość ustalono, iż strony kwestionowanej przez organ rentowy umowy o pracę miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku o pracę i to czyniły. Za nietrafny uznano zarzut organu rentowego, iż odwołująca nie posiadała żadnego praktycznego doświadczenia w zakresie obowiązków wynikających ze spornej umowy o pracę. Posiada stosowne wykształcenie i doświadczenie do pracy w charakterze dyrektora ds. marketingu i sprzedaży - ukończyła (...) na kierunku socjologia o specjalności zarządzanie zasobami ludzkimi. W trakcie wielu lat samodzielnego prowadzenia rozlicznych działalności, które dobrze funkcjonowały na rynku zdobyła wymagane doświadczenie zawodowe. Zatrudnienie odwołującej związane było z koniecznością realizacji umowy zawartej przez I. SG Sp. z o.o z firmą (...) S.A. i wykonywanie następujących zadań: omówienie organizacji systemu dystrybucji produktów opartych o tę umowę, przygotowanie projektów prezentacji handlowych i rekrutacyjnych, przygotowanie i

omówienie działań i strategii marketingowych firmy, opracowanie kanałów rekrutacji partnerów spółki. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, iż umowa nie nosi znamion pozorności z art. 58 k.c. Zarzuty organu rentowego dotyczące wadliwych ustaleń faktycznych - jako opartych na domniemaniach, nie popartych opinią biegłego są nieuzasadnione. Ustalenia faktyczne zostały bowiem oparte nie na domniemaniach, lecz na zeznaniach odwołującej i płatnika składek (...) sp. z o.o. oraz świadka D. K. (1), które to zeznania dawały podstawę do przyjęcia, iż rzeczywista wola stron kwestionowanej umowy odpowiadała treści ich oświadczeń a zamiarem ich było nawiązanie stosunku pracy. Odwołująca była widywana w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych, poświadczala swoją obecność w pracy na listach obecności, ponadto istnieje efekt wykonywania przez odwołującą pracy w postaci osiągnięcia przez (...) Sp. z o.o. przychodów wynikających ze współpracy z (...) S.A. za co odpowiedzialna była odwołująca. Bezzasadny jest także zarzut obrazy przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń na zeznaniach stron, świadka D. K. (1), które pozostają sprzeczne z innym materiałem dowodowym w przedmiotowej sprawie. Dokonana przez Sąd Okręgowy wszechstronna ocena dowodów z zeznań odwołujących oraz świadków pod kątem elementów stosunku pracy, o których mowa w art. 22 § 1 k.p. wskazywała właśnie na to, iż odwołująca świadczyła na rzecz (...) Sp. z o.o. pracę w sposób stały, zorganizowany i podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy w okresie od 15 listopada 2012r. do 17 grudnia 2012r. Bezzasadne są zarzuty organu rentowego naruszenia przepisów art. 217 k.p.c. w związku z powyższym apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie .

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja organu rentowego podlega uwzględnieniu, a podniesione zarzuty skutkowały w rezultacie zmianą zaskarżonego wyroku i orzeczeniem co do istoty sprawy.

Na wstępie należy zauważyć, że osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego wymienione są w przepisach art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 z zm.). Z mocy wskazanych norm pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu ex lege z chwilą nawiązania stosunku pracy do czasu jego ustania - art. 13 pkt 1 ustawy. Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy.

Za ugruntowany w judykaturze i doktrynie uznać należy pogląd, iż nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozoru, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba ta, określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona, określona w umowie jako pracodawca, nie będzie z tej pracy korzystać. Przy czym wbrew zarzutom apelacji, umowa nie może jednocześnie być umową nieważną na podstawie art.58 k.c. i zawartą dla pozoru . Pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli, nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. W niniejszej sprawie ocenie w kontekście przesłanek z art.83 k.c. podlegała umowa o pracę. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, LEX nr 442836, wyrok z dnia 5 października 2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294, M. Raczkowski "Pozorność w umownych stosunkach pracy" Lexis-Nexis, W-wa 2010, s.200-202, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 marca 2014r. ,III AUa 953/13).

W ocenie sądu pierwszej instancji zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że między B. B., jako pracownikiem a pracodawcą - (...) spółką z o.o. w Ł. doszło w dniu 15 listopada 2012r. do zawarcia ważnej umowy o pracę w rozumieniu art. 22 k.p., która to umowa była wykonywana do momentu skorzystania przez pracownika ze zwolnienia lekarskiego od 18 grudnia 2012r. na skutek niezdolności do pracy w związku z ciążą.

Za uzasadniony należy uznać zarzut apelacji, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ uznał za ustalone istotne w sprawie fakty, mimo iż nie zostały one dostatecznie potwierdzone oraz pominął okoliczności ważne w sprawie, które wprost wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego. Zważyć należy, że sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym a sprawą, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Sprzeczność tak rozumiana obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc i błędy popełnione przy ocenie zebranego materiału. W rozpatrywanej sprawie Sąd pierwszej instancji w konsekwencji swych ustaleń doszedł do błędnego wniosku, że strony umowy o pracę z 15 listopada 2012 r. miały zamiar realizowania stosunku pracy i nie zawarły tej czynności prawnej tylko dla pozorów.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, w związku z czym sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Może także przeprowadzić ponowną ocenę dowodów zgromadzonych w pierwszej instancji. Jednak, na co Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124), nieistnienie ograniczeń w odniesieniu do możliwości zmiany podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji prowadzi do wniosku, iż mimo obowiązywania zasad bezpośredniości i instancyjności, sąd ten zasadniczo może dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie zeznań świadków lub stron przesłuchanych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego, jednak każdorazowo musi tak stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego, ażeby nie doszło do uszczerbku w prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Musi więc w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2014r., II CZ 21/14). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2009r., IV CSK 341/08, Sąd drugiej instancji nie narusza art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli zmieni zaskarżone orzeczenie i orzeknie co do istoty sprawy na podstawie oceny, że apelacja jest zasadna. W uzasadnieniu postanowienia podkreślono, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji, ma jednak obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego i objąć nią wszystkie przeprowadzone dowody. Również w wyroku z 12 grudnia 2008r., II CSK 387/08 podniesiono, że Sąd drugiej instancji może wydać orzeczenie reformatoryjne po dokonaniu własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Sąd ten ma jednak nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Ponadto w wyroku z 4 czerwca 2008r., II PK 323/07 wskazano, że Sąd drugiej instancji może zmienić wyrok sądu pierwszoinstancyjnego mimo braku własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od ustaleń Sądu pierwszej instancji. Może to być następstwem odmiennej oceny przez Sąd odwoławczy przeprowadzonych dowodów, może jednak być również konsekwencją dokonania przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny materialnoprawnej ustalonych faktów. Sąd drugiej instancji musi więc samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny dowodów, ponieważ ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji w istotny sposób naruszała zasady swobodnej oceny dowodów wyrażone w art.233§1 k.p.c. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przy ocenie, czy doszło do zawarcia ważnej umowy o pracę pomiędzy B. B. a (...) spółką z o.o. błędnie pominięto istotne okoliczności dotyczące wzajemnych

powiązań między stronami, które wynikają z załączonych do sprawy dokumentów. Zgodnie z treścią sprawozdania zarządu spółki za okres od początku jej działalności, tj. od 23 kwietnia 2012r. do 4 października 2012r., zarząd spółki był dwuosobowy i w jego skład wchodził M. D. oraz A. B. jako wiceprezes (dowód-k.228 akt sprawy). Jak wynika z oświadczenia złożonego przez B. B. na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym, A. B. jest jej mężem (oświadczenie-15:01-16:23 min. na płycie CD-k.306 akt sprawy). Poza sporem jest też ,że w 2012r. spółka zatrudniła tylko dwie osoby na podstawie umowy o pracę – od 1 sierpnia 2008r. teściową odwołującą się J. B. na stanowisku „kierownika działu call center” z wynagrodzeniem 2.000 zł. oraz B. B. na stanowisku dyrektora do spraw marketingu i sprzedaży z wynagrodzeniem 9.198,50 zł. W tych okolicznościach nie są wiarygodne zeznania płatnika i odwołującej się , że znali się „z widzenia”, jak określił M. D. i do zatrudnienia doszło w wyniku przypadkowego spotkania . Przeczą temu pominięte przez sąd pierwszej instancji okoliczności, iż mąż odwołującej się do 4 października 2012r. był we władzach spółki. Ponadto wadliwe jest ustalenie Sądu Okręgowego ,że spółka w okresie od 9 października 2012r. do 2 grudnia 2012r. zawarła 64 umowy zlecenia z osobami fizycznymi mającymi pozyskiwać nowych odbiorców energii elektrycznej. Okoliczność ta jest o tyle istotna w sprawie, że miałyby potwierdzać ,iż w okresie zatrudnienia B. B. spółka aktywnie rekrutowała zleceniobiorców, co z kolei było w zakresie jej obowiązków . Jak wynika jednak ze wskazanych przez sąd pierwszej instancji kopii umów na karcie 42-154 akt, ww. umowy zlecenia spółka zawarła w dłuższym o rok okresie, tj. od 9 października 2012r. do 2 grudnia 2013r. Przy czym w czasie zatrudnienia B. B. doszło do zawarcia tylko dwóch umów zlecenia w dniu 17 grudnia 2012r. (k.87-90 akt sprawy). Jednocześnie treść tych dokumentów nie wskazuje, aby przy ich zawieraniu brała udział B. B., nie potwierdzają tego też zeznania stron. Przechodząc do zasadniczych w sprawie ustaleń odnoszących się do dowodów potwierdzających rzeczywiste wykonywanie obowiązków pracowniczych przez odwołującą się w spornym okresie od 15 listopada do 18 grudnia 2012r., są one również obciążone błędem. Jedynym rzeczowym dowodem pracy B. B. , na który powołał się sąd pierwszej instancji, miała być prezentacja multimedialna dla potencjalnych współpracowników firmy (dowód- pendrive na k.35 akt sprawy). Uzasadniony jest w tym miejscu zarzut organu rentowego ,że przedstawiona prezentacja nie nosi cech pozwalających uznać ją za wiarygodny dowód na okoliczność wykonywania pracy przez odwołującą się na rzecz płatnika . Prezentacja ta została bowiem przygotowana w dniu 23 października 2012r. Jak wynika z zapisu na nośniku, ostatnia modyfikacja miała miejsce 24 października 2012r., a więc znacznie przed datą zatrudnienia odwołującej się (od 15 listopada 2012r.). Również płatnik w swoich zeznaniach przyznał, że praca B. B. polegała na „omawianiu” prezentacji, a nie – na jej przygotowaniu , co potwierdza treść złożonego dowodu. Przy czym w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowym jest stanowisko Sądu Okręgowego, uznające za niecelowe dopuszczanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy na lokalnym rynku pracy realne byłoby zatrudnienie B. B. na warunkach określonych w umowie o pracę z dnia 15 listopada 2012r., uwzględniając wysokość wynagrodzenia przewidzianego w spornej umowie o pracę określonej pracy. W tym zakresie należy uznać ,że okoliczności podniesione we wniosku dowodowym nie wymagają wiedzy specjalnej ,a podlegają ocenie sądu w ramach swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego . Tym samym zarzut apelacyjny naruszenia art.217§1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o powołanie biegłego na ww. okoliczności okazał się niezasadny.

Podsumowując tę część rozważań, należy uznać, że powołany przez sąd pierwszej instancji, jako jedyny rzeczowy dowód mający potwierdzić wykonywanie przez B. B. pracy na rzecz pracodawcy, jest obciążony błędem i nie może być uznany za wystarczający. Dowodem osobowym potwierdzającym faktyczne wykonywania pracy przez B. B. na rzecz ww. spółki miały być natomiast zeznania świadka D. K. (1). Jest to , poza przesłuchaniem stron, jedyny osobowy dowód mający potwierdzać fakt rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych przez B. B.. Świadek potwierdził, że widywał odwołującą się w siedzibie płatnika, z tym że nie miał z nią kontaktu zawodowego. Z tego powodu w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania te nie mogą być dowodem kluczowym na okoliczność wykonywania pracy przez odwołującą się. Rację ma też organ rentowy, że ze względu na wzajemne powiązania, w tym finansowe, między płatnikiem a świadkiem , do tego dowodu należy dodatkowo podejść z większą ostrożnością . Z zeznań M. D. wynika, że D. K. (1) miał siedzibę swojej firmy w tym samym lokalu co płatnik, a jak odwołująca poszła na zwolnienie lekarskie, jej obowiązki przejął właśnie D. K. (1) na podstawie umowy o współpracy, co pośrednio miałyby potwierdzać potrzebę zatrudnienia B. B. . Na podstawie zeznań D. K. (1) Sąd Okręgowy ustalił , że miesięcznie otrzymywał ze spółki (...) wynagrodzenie w kwocie 10.000-11.000 zł. To ustalenie pozostaje jednak w sprzeczności z dokumentami w postaci wydruków operacji bankowych (k.16 i 17 akt sprawy), z których wynika, że spółka zapłaciła D. K. (1) pojedyncze

kwoty – 2.000 zł. w dniu 28 grudnia 2012r. oraz 3.289 zł. – 3 czerwca 2013r. Tym samym poczynione w oparciu o zeznania świadka D. K. (1) ustalenia, że od grudnia 2012r. otrzymywał od płatnika kwoty miesięczne porównywalne do wynagrodzenia B. B. są sprzeczne z załączonymi przez stronę dokumentami i nie mogą być uznane za wiarygodne. Powołane dowody z dokumentów przeczą też, że spółka miała zapotrzebowanie na pracę odwołującej się, skoro utworzono dla niej specjalne stanowisko pracy, a podczas jej nieobecności te obowiązki wykonywała sporadycznie osoba na innej podstawie niż umowa o pracę za zdecydowanie niższe wynagrodzenie płatne raz na 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy pominął też przy ustalaniu stanu faktycznego bardzo istotne okoliczności, podnoszone przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji i niesporne w świetle akt ubezpieczeniowych, a dotyczące przebiegu ubezpieczenia odwołującej się. B. B. od 2007r. z przerwami prowadzi działalność gospodarczą, w 2012r. jest to gabinet kosmetyczny. Jak wynika z przesłuchania B. B., gabinet jest czynny od 8.00 do 20.00, odwołująca się zatrudnia kosmetyczki. Jednocześnie od 1 kwietnia 2008r. do 4 października 2009r. była zatrudniona w firmie (...), przy czym już od 25 maja 2008r. skorzystała ze zwolnienia lekarskiego wobec niezdolności do pracy, a nieobecność w pracy łącznie z zasiłkiem macierzyńskim trwała do 17 kwietnia 2009r. Od 5 października 2009r. do 30 października 2010r. podjęła zatrudnienie w kolejnej firmie (...).T., z tym że od 17 listopada 2009r. do 7 września 2010r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą i świadczeń z tytułu urodzeniem kolejnego dziecka. Ponadto była na zwolnieniu lekarskim od 11 października 2010r. do 14 kwietnia 2011r. Od 15 listopada 2011r. została zatrudniona przez I. S. (...) i od 18 grudnia 2012r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego z powodu niezdolności do pracy w związku z ciążą. Rację ma organ rentowy, że nietypowy przebieg ubezpieczenia B. B. nakazuje dodatkowo z dużą ostrożnością podejść do oceny, czy doszło do zawarcia ważnej umowy o pracę między stronami. W tej sytuacji nie bez znaczenia jest również podnoszona przez apelującego okoliczność, że płatnik składek nie posiadał środków na zatrudnienie pracownika na warunkach spornej umowy. Od początku działalności, tj. od 23 kwietnia 2012r. do 4 października 2012r. spółka wygenerowała stratę w wysokości 48.906,46 zł., a do końca 2012r. – 39.596,47 zł. (k.210 akt sprawy). Przy takich wynikach finansowych w dniu 15 listopada 2012r. spółka zawarła umowę o pracę z B. B. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 9.198,50 zł. Przy czym na uwagę zasługuje też fakt, że oprócz J. B. spółka w 2012 r. nie zatrudniła innych pracowników i dopiero po roku - 21 października 2013r. zatrudniono dwie osoby na stanowisku sekretarki na okres próbny, a następnie na czas określony do 31 grudnia 2014r. z wynagrodzeniem po 1.700 zł. Należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, że okoliczność, czy w dacie zawarcia spornej umowy o pracę strony tej umowy wiedziały, że B. B. jest w ciąży, nie ma decydującego znaczenia w sprawie. Ale wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, w sprawie zaistniał cały szereg innych, istotnych okoliczności, pominiętych przez sąd pierwszej instancji bądź ustalonych sprzecznie z treścią zgromadzonych dowodów, które wskazują jednoznacznie na to, że celem zawarcia spornej umowy o pracę nie było rzeczywiste jej świadczenie, a tylko pozorowanie czynności, które miałyby wskazywać, że umowa jest wykonywana, gdy faktycznie strony nie miały zamiaru jej realizować. Odwołująca nie wykazała, aby przez ponad miesięczny okres rzekomego zatrudnienia wykonywała jakiegokolwiek konkretne czynności pracownicze, a dowody mające o tym świadczyć w rzeczywistości tego nie potwierdzają bądź należy podejść do nich z większą ostrożnością (chodzi o zeznania D. K. (1)) z uwagi na sprzeczność z dowodami z dokumentów. W rezultacie zgromadzone dowody nie dają podstaw do ustalenia, że sporna umowa o pracę została zawarta w celu nawiązania ważnego stosunku pracy oraz była rzeczywiście realizowana. Dowody w postaci umowy o pracę czy akt osobowych to dokumenty prywatne, które w myśl art.245 k.p.c. są potwierdzeniem tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie tam zawarte i podlegają ocenie zgodnie z art.233§1 k.p.c. Jednakże ich formalna moc dowodowa nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Jak zauważa się w literaturze, nie przesądza ona sama przez się o mocy materialnej dokumentu (kwestii jego ważności, skuteczności, a także prawdziwości). Dokument prywatny nie jest więc dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Tym samym załączone dokumenty w aktach osobowych i zawarta umowa o pracę nie mogą stanowić wystarczającego materiału dowodowego na potwierdzenie ważności zawartej umowy o pracę. Strony umowy o pracę w rezultacie stworzyły tylko pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chciały wywołać żadnych skutków prawnych związanych z realizacją zawartej umowy (art. 83 §1 k.c.). W konsekwencji zawarta formalnie umowa o pracę, która nie wiązała się z jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia nastąpiło tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie mogła wywołać skutków w sferze prawa do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Z tych względów

na podstawie art.386§ 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołania przy uwzględnieniu art.477¹⁴§1 k.p.c.

Przewodniczący: Sędziowie: